

Maciej Tadeusz Adamowicz*

WIERSZE

dom

- *Danieli Wiśniewskiej*

to miejsce wybrałeś
ponad pięknem świata
abym się narodził

tu cisza i pokój
wspólnie gospodarzą
nikt nie pragnie swego

ciepłe dłonie matki
chronią przed niedobrym

próg rodzinny; pachnie
świeżym bochnem chleba

* Maciej Tadeusz Adamowicz jest poetą, historykiem i filozofem urodzonym w Szadku. Pracuje w Szkole Podstawowej w Rossoszycy.

§ § §

- pamięci Matki

utrwalone
na kliszy
zgasłe ślady
wymiętej gliny

niewyraźny obraz
kobiecej postaci
o zagadkowym
uśmiechu
giocondy
i dłoniach związanych
powrosłem zdrowasiek
na kaplicznym rżysku

wpatruję się
w rysy twarzy
tak bliskie
tak ciepłe
słyszę szept
upojny flet nocy

spójrz
jestem drogą
której szukasz

bezdomni

wyrzuceni na zewnątrz
z piętnem trądu
na skórze życia
w twarzach lęk o jutro
oczy bez wyrazu
w dłoniach kromka
chleba od wczoraj

przywiązani do siebie
do nie-ludzkiej ziemi
ubodzy bogacze
na garnuszku Pana
bez pracy bez domu
mogą pójść gdzie zechcą
przed chłodem wieczornym

szary pył się wkleszcza
w niepokój spojrzenia
na ślepych ulicach
kusząc łaskę losu
usychają z miłości
z daleka od ludzi
niechciani synowie miasta